

Auta elektryczne w Polsce: 80% wzrost sprzedaży i 2. miejsce w regionie CEE to wciąż za mało

data aktualizacji: 2018.09.11



Europejskie Stowarzyszenie Producentów Pojazdów ACEA podało, że w I półroczu 2018 w Polsce zarejestrowano 672 samochody elektryczne (zasilane akumulatorem i hybrydy plug-in), co oznacza prawie 80% wzrost r/r. Pomimo znaczącej dynamiki, taki wolumen sprzedaży plasuje Polskę zaledwie na 15. miejscu wśród państw Unii Europejskiej. Nasz kraj wyróżnia się na tle CEE, gdzie jedynie Węgrzy zarejestrowali więcej aut elektrycznych. Eksperti Exact Systems zwracają uwagę, że już wkrótce możemy zostać przegonieni przez inne kraje z naszego regionu, charakteryzujące się wyższą dynamiką sprzedaży niż polski rynek.

- Trend odchodzenia od silników diesla na rzecz napędów benzynowych i alternatywnych będzie w najbliższym czasie wzmacniany przez restrykcyjne normy unijne, obowiązujące od 1 września br. Wdrożenie w życie normy Euro 6d TEMP wraz z towarzyszącymi jej nowymi procedurami badania emisji zanieczyszczeń oznacza wzrost kosztów produkcji pojazdów z silnikami spalinowymi, zwłaszcza tych napędzanych na olej napędowy. Producenci muszą dostosować produkcję wybranych modeli do nowych wymogów, żeby otrzymać na nie homologację. Klienci w najbliższych miesiącach zapewne odczują wzrost cen samochodów z napędem spalinowym, ale pojazdy z silnikami elektrycznymi nadal pozostaną wyraźnie droższe. Dlatego rewolucja elektryfikacyjna wymaga wsparcia ze strony władz. Przykładem wartym odnotowania jest pionierski program dopłat do aut elektrycznych, wprowadzony w Szczecinie. Jest to forma pożyczki do 150 tys. zł., z której ok. 10-20% zostaje umorzona. W ramach programu dofinansowano także powstanie 10 stacji ładowania na terenie Szczecina. Obecnie jest to jedyne miasto w Polsce wspierające na taką skalę rozwój elektromobilności, lecz jeśli tam program okaże się sukcesem, inne ośrodki powinny chętnie korzystać z ich doświadczeń – podsumowuje Paweł Gos, prezes zarządu Exact Systems.

W I półroczu br. na polskie drogi wyjechały 672 nowe auta z napędem elektrycznym, z czego 279 to pojazdy w pełni elektrycznych, a 393 hybrydy plug in – wynika z najnowszych danych ACEA. Optymizmem napawa dynamika wzrostu sprzedaży obu typów aut elektrycznych, wynosząca odpowiednio 123% oraz 58%. Niestety ich łączny udział w rejestracji wszystkich nowych samochodów osobowych w Polsce to zaledwie kropla w morzu, a dokładnie 0,2% (dwa promile). Dla porównania średnia unijna jest zdecydowanie wyższa i wynosi 1,7%, przez co plasujemy się dopiero na 15. miejscu wśród wszystkich krajów Unii Europejskiej.

Norwegia wzorem dla Europy

W Unii Europejskiej liderami pod względem liczby zarejestrowanych aut elektrycznych są Niemcy, Wielka Brytania i Francja – w każdym z tych państw w I półroczu 2018 r. sprzedano ich ponad 20 tysięcy. W tym okresie ponad 10 tysięcy sztuk znalazło nabywców także w Szwecji i Holandii. Niekwestionowaną królową elektromobilności w całej Europie pozostaje Norwegia. W tym skandynawskim państwie od stycznia do czerwca br. zarejestrowano 35 789 aut elektrycznych (+32% r/r), czyli ¼ tego co w 25 krajach Unii Europejskiej łącznie!

Polska nr 2 w regionie CEE

Pod względem łącznej liczby zarejestrowanych aut elektrycznych (akumulatorowe + plug in) Polska dobrze wypada na tle regionu CEE, gdzie zajmuje 2. lokatę za Węgrami. Za nami znajdują się m.in. Czechy, Słowenia, Rumunia i Słowacja. Niestety dynamika wzrostu sprzedaży na poziomie 80% r/r nie jest najlepszym wynikiem w regionie. Będący przed nami Węgrzy mogą się pochwalić wzrostem o 121% r/r, natomiast peleton krajów, które nas gonią przyspiesza coraz bardziej. Rumunii zaliczyli rekordowy skok rejestracji o 1191% r/r, Czesi o 152%, Słowacy o 104%, zaś Słoweńcy o 94%. Przy takim tempie rozwoju polskiej elektrofloty wkrótce możemy spaść zdecydowanie niżej w naszym regionie, ponieważ pozostałe państwa odnotowują znacznie większe dynamiki wzrostu.

Tę tendencję już widać w sprzedaży samochodów elektrycznych zasilanych akumulatorami. W tym segmencie oprócz Węgier wyprzedzają nas także Czechy i Rumunia, a tuż za nami znajdują się Słowenia i Słowacja. Trend zwykły w regionie CEE nie jest przypadkiem - te kraje nareszcie wybudziły się z elektryfikacyjnego letargu i coraz mocniej wchodzą w elektromobilność.

Polacy stawiają na hybrydy

Od początku roku w Polsce zarejestrowano 15 807 aut z alternatywnym napędem (+13% r/r), co stanowi 6% całkowitej sprzedaży samochodów osobowych w I półroczu br. i jest wynikiem zbliżonym do średniej unijnej (6,7%). Polacy najchętniej wybierają klasyczne hybrydy, których w 2018 r. kupili już 10 805, czyli o 27% więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Taki wolumen sprzedaży daje nam 8. miejsce wśród państw UE, za plecami Holandii i Szwecji. Udział aut hybrydowych w łącznej liczbie rejestracji wynosi 4% i jest wyższy niż średnia dla UE (3,5%).

Diesel traci na popularności

Z danych ACEA za I półrocze 2018 r. wynika, że w Polsce wciąż zmniejsza się udział diesla (z 27,8% w IH 2017 r. do 24,2%), a zwiększa silników benzynowych (z 66,5% do 70%). Analogiczną sytuację obserwujemy na całym rynku unijnym, gdzie udział diesla spadł z 45,33% do 36,88%, a benzyny wzrósł z 48,94% do 55,75%.

Źródło: